

**Protokół Nr XII/2011  
z XII sesji IV kadencji Rady Powiatu Nowosolskiego  
z dnia 13 czerwca 2011 roku.**

XII Sesja IV kadencji Rady Powiatu Nowosolskiego została zwołana przez Przewodniczącego Rady Powiatu Jarosława Suskiego w trybie art. 15 ust. 7 ustawy z dnia 05 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, (tekst jednolity Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1592 z późn. zm.) – zawiadomienie - załącznik nr 1. W sesji uczestniczyli radni oraz zaproszeni goście według załączonej listy obecności stanowiącej załącznik nr 2 do protokołu.

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Godzina 17<sup>00</sup> zgodnie z planem, rozpoczniemy za chwilę obrady XII nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Nowosolskiego. Witam serdecznie Szanownych Państwa, radnych, gości na widowni, przedstawiciele mediów lokalnych. Zgodnie z listą obecności, stwierdzam że w dzisiejszych obradach uczestniczy 20 radnych. Wobec tego Rada jest prawomocna do podejmowania uchwał. W tej sytuacji oficjalnie otwieram XII sesję Rady Powiatu Nowosolskiego. Szanowni Państwo w dniu 07 czerwca 2011 roku do Przewodniczącego Rady Powiatu Nowosolskiego wpłynął wniosek w imieniu klubu Komitetu Wyborców Wadim Tyszkiewicz. Wnoszę o zwołanie sesji Rady Powiatu Nowosolskiego w trybie art. 15 ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym w terminie regulaminowym o następującym porządku obrad.-załącznik nr 3. I tutaj ten zaproponowany porządek obrad oraz projekt uchwały był do wniosku załączony i zgodnie z wnioskiem porządek obrad dzisiejszej sesji przedstawia się następująco:

1. Otwarcie.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp.
4. Zamknięcie sesji.

Szanowni Państwo otrzymaliście Państwo wcześniej tekst, dokument Wojewody Lubuskiego, w którym stwierdza wygaśnięcie mandatu radnego Powiatu Nowosolskiego Pana Jana Fijoła z powodu pisemnego zrzeczenia się mandatu, w związku z art. 85 pkt. 1 ustawy o samorządzie powiatowym. Tak jak tutaj Państwo macie w podstawie do projektu uchwały i zgodnie z art. 85a, ust. 3 ustawy o samorządzie powiatowym, rozstrzygnięcie nadzoru organu nadzorczego dotyczącego powiatu, w tym rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 83 ust. 2 i art. 84 ust. 1, a także stanowisko zajęte w trybie art. 78 b podlegają zaskarżeniu do Sądu Administracyjnego z powodu niezgodności z prawem, w terminie 30 dni od dnia ich doręczenia. Oprócz tego, w piśmie Wojewody Lubuskiego, czytamy następującą informację: „Na niniejsze zarządzenie zastępcze służy Radzie Powiatu Nowosolskiego oraz radnemu, prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wlkp. w terminie 30 dni od dnia jego doręczenia. Skargę wnosi się za pośrednictwem Wojewody Lubuskiego”. Stąd też Szanowni Państwo projekt tej uchwały opiera się o prawo Rady Powiatu Nowosolskiego i każdego innego powiatu do wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody. Zanim otworzę dyskusję, mam taką uwagę techniczną do uzasadnienia, to od razu na wstępie, informacja jest następująca.

W tekście uzasadnienia tam jest 3 strona, przedostatni akapit. Skoro więc w trakcie sesji „w dniu 17 stycznia 2011 roku”... i tam mamy błąd literowy, czy cyfrowy, w zasadzie powinno być w trakcie sesji w dniu 07 stycznia 2011 roku podczas, której miano podjąć uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego itd., to oczywiście będzie poprawione. Szanowni Państwo, w tym momencie otwieram dyskusję nad omawianym projektem uchwały. Kto z Państwa chciałby zabrać głos. Bardzo proszę Pan radny Stanisław Uriadko”.

### **Ad.3**

**Radny Stanisław Uriadko** – „Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni, Panowie Posłowie, Szanowni Goście. Pierwszą rzecz, o którą chciałem się zapytać, to było pytanie, kto jest wnioskodawcą o zwołanie sesji w trybie art. 15 ust. 7? Pan Przewodniczący odpowiedział. Tylko moim zdaniem ten dokument, o którym Pan Przewodniczący wspominał powinien nam być dostarczony odpowiednio wcześniej, żebyśmy przynajmniej kilka dni wcześniej wiedzieli czy to była decyzja Zarządu, czy to była decyzja grupy radnych. Myśmy tego dokumentu nie otrzymali. Parę razy już otrzymaliśmy dokumenty w ostatniej chwili na sesji. Ja nie chcę być złośliwy, ale jak tak dalej pójdzie, to podejrzewam, że może kolejna sesja zostanie telefonicznie zwołana, że jest i dokumenty otrzymamy na miejscu. Druga sprawa, w treści uchwały jest napisane w § 1 ostatnie zdanie „stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały”. Procedura stanowi o tym, że jeżeli to jest załącznik do uchwały, to niech na górze będzie napisane załącznik do uchwały nr, nada mu się nr, nada się nr uchwały bo załącznik jest jeden i się nie numeruje, bo nie wiem, a może załącznikiem do uchwały będzie całkiem co innego niż tutaj nam przedstawiony wniosek. Skoro nie jest napisane z formalnego punktu, że to jest załącznik do uchwały. Zawsze tak było, jest i mam nadzieję, że będzie. Trzecia sprawa, przepraszam, że tak długo, ale ja jestem za tym aby tą sprawę rozstrzygnął Sąd Administracyjny. Nadałem zresztą temu wyraz w prasie i Pani redaktor obecna tutaj na sali zapytała, ale myślałem, że to odwołanie wniesie Pan Radny Fijoł jako ten, który ma interes prawny. Cała Rada, powtarzam cała Rada w takim składzie jakim tu jest, nie ma tego interesu prawnego. Jasne, że przegłosuje się to, taką uchwałę przez radnych, którzy stanowią większość. I jestem rozczarowany tym, że z takim wnioskiem do Wojewody nie wystąpił bezpośrednio Pan radny Fijoł, a poprzez Radę, stara się to zrobić, mając interes prawny w tym wszystkim. Stara się zrobić to poprzez Radę. I jeszcze jedna sprawa. W treści tego uzasadnienia, ja myślę, że to zostanie uzupełnione, że tam będzie pisać, że to jest załącznik do uchwały, że taka, że taki załącznik będzie i wielokrotnie było już powiedziane, że funkcjonariusze partyjni w osobach. Tam były wymieniane nazwiska, obecnego tu Pana Bogdana Bojko Pośła i Pana Mirosława Olejniczaka. Jeżeli tak faktycznie było i była to groźba karalna, to niech Pan Radny Fijoł odda do sądu sprawę i powie, że przyszło dwóch Panów i mu groziło, że mu zrobią to, tamto, *owamto*, jak on nie złoży tego mandatu. Ja nie chcę się tutaj na sesji zajmować tego typu sprawami. Jest to sprawa, jeżeli, jeżeli taka sprawa była, myślę że do tej sprawy odniesie się również Pan radny Olejniczak. I jeszcze jedno, proszę Państwa, ale to już tak na marginesie. Dzisiaj są Zielone Świątki. Wywoływanie sesji w Zielone Świątki to akurat moim zdaniem, jest tyle czasu i tyle różnych terminów, że moim zdaniem jest to co najmniej nieładne. Dziękuję bardzo, to wszystko co chciałem powiedzieć”.

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Pozwólcie Państwo, że od razu się odniosę, przynajmniej do niektórych też wypowiedzi radnego Stanisława Uriadki. Wniosek radnych o zwołanie sesji nadzwyczajnej jest kierowany do Przewodniczącego Rady i jak każdy dokument kierowany do Przewodniczącego jest w Biurze Rady do wglądu. Nie

przypominam sobie, aby w zwyczaju tej rady było kierowanie wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej i wręczanie go radnym przed zwołaniem sesji jeszcze. Jeśli chodzi o sprawę drugą, projekt uchwały wyraźnie w § 1 mówi, że „z uzasadnieniem stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały”, jeżeli uzasadnienie jest podpisane a w § 1 jest powiedziane, że jest załącznikiem do niniejszej uchwały, w mojej ocenie wszystko jest tutaj jasne i oczywiste. Jeśli chodzi o trzecią tezę Pańskiej wypowiedzi, to ponownie zacytują treść pisma Pani Wojewody. „Na niniejsze zastępcze zarządzenie służy Radzie Powiatu Nowosolskiego oraz Radnemu prawo...”. Rada Powiatu ma prawo i z tego prawa korzysta. To tyle. Kto z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos. Proszę bardzo, Pani Helena Piskorska”.

**Radna Helena Piskorska** – „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, zaproszeni goście, dwa miesiące temu otrzymaliśmy wszyscy ekspertyzę prawną profesora Szewczyka w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Pana Fijoła. Pan Profesor powoływał się na cytaty z podręcznika prawa niemieckiego i to w języku niemieckim. Ja prosiłam Pana Przewodniczącego lub kogoś z Państwa Zarządu, żeby mi te cytaty przetłumaczył, do chwili obecnej nie otrzymałam tłumaczenia. Dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – "Tak, bardzo proszę Pan Radny Uriadko".

**Radny Stanisław Uriadko** – „ad vocem do wypowiedzi o załączniku. Ja proszę, żeby Pani mecenas powiedziała kto ma rację, czy ja, czy Pan Przewodniczący”?

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – " Bardzo proszę, Pani mecenas zechce wyjaśnić tę kwestię".

**Radca prawny Barbara Sienkiewicz** – "Wszelkie dotychczasowe uchwały, które były podejmowane a miały w swojej treści załączniki, miały zaznaczony ten załącznik jako załącznik do uchwały numer taki i taki".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – "Dziękuję bardzo. Kto z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie. Bardzo proszę radny Grzegorz Potęga".

**Radny Grzegorz Potęga** – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Posłowie, zaproszeni goście. Nie mam wątpliwości, że uczestniczymy w dalszym ciągu *political reality* i w związku z tym, że dużo argumentów, które już wymieniliśmy na sesji, która odbyła się 15 marca mogłaby zostać powtórzona, ale myślę, że to nikomu nie przyniosłoby jakiś wymiernych korzyści. Więc powinniśmy patrzeć do przodu i zastanawiać się nad tym co przynosi nam ta sesja. Cieszę się, że Pan Przewodniczący powołuje się na pismo Wojewody jako osoby, która kompetentnie i zgodnie ze swoimi kompetencjami właśnie zajmuje się sprawami prawnymi w naszym powiecie, ponieważ do tej pory był z tym duży kłopot i interpretacje pism do Wojewody, no nie były akceptowane tak jak powinno mieć to miejsce w ustroju, któremu prawo przyświeca, któremu prawo stanowi po prostu wyłączność. W związku z kolejnym uzasadnieniem mam pytanie, bo tutaj pojawiło się, pojawiła się ta ekspertyza profesora Szewczyka przywołana przez radną Piskorską, za którą jak wiemy Powiat Nowosolski, właściwie Rada Powiatu Nowosolskiego kierowana przez Pana Przewodniczącego zapłaciła prawie 4.000 złotych. Tak na czuja jest to uzasadnienie, które jest, napisane jest tak bardzo

współmierne z tym co mogliśmy przeczytać w ekspertyzie prawnej pod jednym wszakże warunkiem, że bierzemy pod uwagę tylko i wyłącznie kodeks cywilny. Natomiast nie odnosimy się do kodeksu postępowania administracyjnego, a w związku z tym nie odnosimy się do tego co Pan Szewczyk napisał w swojej ekspertyzie w końcowych punktach. Jest absolutna manipulacja ekspertyzą profesora Szewczyka i pokazanie, że tak naprawdę teza polityczna, z którą tutaj mamy do czynienia, a mianowicie, że rezygnacja radnego Fijoła jest do obrony na gruncie kodeksu cywilnego jest realizowana, i to po pierwsze. W związku z tym co powiedziałem, mam oczywiście pytanie ile kosztowało to uzasadnienie, chyba że Pan Przewodniczący je podpisał, chyba że Pan Przewodniczący sam je napisał, to tutaj byłbym wdzięczny bo myślę, że Pan też zlecał to przygotowanie tego uzasadnienia i dlatego to pytanie jest chyba otwarte. W związku z samą uchwałą w § 2 mamy do czynienia z takim oto sformułowaniem, że Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego jest upoważniony do sporządzania niniejszej skargi, o której mowa § 1 i teraz tutaj oraz do sporządzenia i składania dalszych pism procesowych i reprezentowania Rady Powiatu Nowosolskiego przed sądami, a także do udzielania dalszych pełnomocnictw w wyżej wskazanym zakresie. Gdy Pan Przewodniczący poinformował nas jakie planuje dalsze pisma procesowe jak chciałby, żeby ta Rada była reprezentowana, to myślę, że to jest też ważne i powinniśmy się o tym dowiedzieć i wracając jakby do tego co już, o czym już mówiłem na tej sesji 15 marca. No skoro, a jednocześnie to co pomija tutaj w sposób taki całkowity to uzasadnienie, że Pan Fijoł kiedy mówi o tym, że nawiedza go dwóch funkcjonariuszy czyli Pan Poseł Bojko i Radny Powiatu Pan Olejniczak w imieniu Pana Posła Bojki i swoim dwukrotnie, raz werbalnie, drugi raz niewerbalnie i pisemnie składa do Przewodniczącego Rady informacje o tym, i oświadczenie, że absolutnie nic takiego nie miało miejsca, jako pewnik brana jest tylko i wyłącznie orzeczenie na piśmie Pana radnego Fijoła. Chciałbym Pana Przewodniczącego zapytać, dlaczego została przeprowadzona ta manipulacja informacją w tym zakresie. W związku z tym, że uważam również, że niemożliwe jest żeby Pan, bo to jest drugi argument, na który Państwo się powołują, otrzymał dwa pisma równocześnie, czyli rezygnację i odwołanie od rezygnacji, uważam, że zarówno sama uchwała, szczególnie to uzasadnienie jest po prostu niezbyt dobre. I to tyle na razie, oczekuję na odpowiedzi. Dziękuję bardzo".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Pozwólcie Państwo, że poproszę Panią mecenas o udzielenie odpowiedzi na bieżąco postawione tutaj pytania. Bardzo proszę Pani Barbara Sienkiewicz".

**Radca prawny Barbara Sienkiewicz** – "Szanowni Państwo zacznę od uchwały. Upoważnienie Przewodniczącego do sporządzenia i wniesienia skargi, uzasadnienie, załącznik do uchwały stanowi tylko uzasadnienie. Natomiast, żeby wnieść tą skargę trzeba jej nadać rangę, która dotyczy skargi. Wiadomo, że uzasadnienie, które Państwo zatwierdzicie, z takim uzasadnieniem ta skarga zostanie złożona, czyli *górką tj.* Wojewódzki Sąd Administracyjny za pośrednictwem Wojewody, skarżący organ, skarżący czyli i skarga precyzująca zarzuty. Zarzuty to oczywiście, właśnie do tego jest to upoważnienie Pana Przewodniczącego. Natomiast samo uzasadnienie jest uzasadnieniem, które będzie stanowić załącznik do skargi, sporządzenie i składanie dalszych pism procesowych. Proszę Państwa gdybyśmy skończyli to na tym, że tylko sporządzenie i wniesienie, Panie Przewodniczący czy niekoniecznie Pan Przewodniczący nie mógłby zrobić żadnych działań procesowych w postępowaniu. Nie wiemy co nas czeka w postępowaniu, jakie pisma procesowe będą, do czego nas zobowiąże Sąd i dlatego to jest w taki sposób właśnie przygotowane. Reprezentacja, Państwo pamiętacie w przypadku Pana Ponikwi, była identyczna sytuacja z identycznymi zapisami i pełnomocnictwo do działań dostałam ja, czyli razem z Panem

Przewodniczącym jeździliśmy do Sądu Administracyjnego i reprezentowaliśmy Radę. Jeżeli Rada podejmuje uchwałę, że się odwołujemy, na pewno ja będę tą osobą, która będzie Radę reprezentować, o ile właśnie będzie taka Państwa wola. Natomiast nie można inaczej sporządzić tego upoważnienia do reprezentowania Rady, bo na dzień dzisiejszy nie wiemy w jakim kierunku to wszystko pójdzie, jakie pisma procesowe będziemy składać. Pytał Pan radny ile zapłacono za to uzasadnienie. Ja jestem autorem tego uzasadnienia i nie dostałam żadnego wynagrodzenia. W ramach łączącej mnie umowy ze Starostwem, wykonuję tego rodzaju czynności. W związku z tym, wszystkie zarzuty, gdybym miała się do tego odnieść, wszystkie zarzuty, które ujęte zostały w skardze, są to zarzuty interpretacyjne dotyczące wad oświadczenia woli i stosowania w tym konkretnym przypadku, dlatego nie wybiegałam tak jak Pan profesor w ekspertyzie bo uważałam, że to, że Rada może się odnieść tylko do tego co stanowi meritum całej sprawy, czyli stosujemy kodeks cywilny czy nie stosujemy kodeksu cywilnego. I do tego się tylko odnosiłam. Natomiast inne okoliczności, to myślę, że Pan radny Fijoł w swojej skardze o ile taka w ogóle zaistnieje będzie podnosił bazując właśnie na tej ekspertyzie. Dodatkowo chciałam Państwu powiedzieć na czym opierałam to moje uzasadnienie. W ustawie ordynacja wyborcza, jest wiele określeń, które nie są zdefiniowane i które nie są również, nie mają swojego odesłania do przepisów, chociażby wypowiedzenie pełnomocnictwa. O pełnomocniku mówimy wielokrotnie w ordynacji wyborczej do Rady Gminy, Rady Powiatów i Sejmików, natomiast nie jest to definiowane, nie są też uregulowane sprawy dotyczące wypowiedzenia tego pełnomocnictwa ani nie ma też wprost w przypadku pełnomocnictwa, odsyłane jest do kodeksu cywilnego. Jest, mamy określenie „wyborca niepełnosprawny”, w definicji w samej ustawie nie ma odesłania do przepisów o ustawie o osobach niepełnosprawnych również nie ma, czyli idąc tym tokiem, że skoro nie możemy oświadczenia cofnąć bo nie stosujemy kodeksu cywilnego, to tak samo nie wiadomo kto na gruncie tej ustawy jest osobą niepełnosprawną. Ponadto pojawiają się jeszcze komentarze dodatkowo, komentarze do ordynacji i to są świeże komentarze z 2010 roku zawarte w tekście, gdzie oczywiście stwierdza się odwołanie takiego oświadczenia, może tak konsekwentnie należałoby odmówić stosowania do tego rodzaju oświadczeń woli radnego przepisów kodeksu cywilnego, według którego świadczenie woli jakie ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. O i teraz tutaj, odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne jeśli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Oznacza to, że radny ma prawo odwołania oświadczenia woli odmowie złożenia ślubowania lub o zrzeczeniu się mandatu, czyli pojawiają się tego rodzaju już wątpliwości dotyczące stosowania oświadczeń woli i w tym zakresie kodeksu cywilnego. Dlatego mówię, całe to uzasadnienie w tym kierunku było pisane przeze mnie. Regulacje tego rodzaju są również zawarte w innych przepisach i np. Jeżeli byśmy sięgnęli do ordynacji wyborczej, do Parlamentu Europejskiego tam jest wprost, również o zrzeczeniu się mandatu, ale tam organ wykonawczy jeszcze analizuje to oświadczenie czyli nie zamyka się drogi do dokonywania analiz. W związku z tym uważam, że zarówno uchwała jak to uzasadnienie, chyba że Państwo macie jakieś uwagi co do uzasadnienia, a może jakieś rozszerzenia, przecież to jest ta możliwość gdzie możemy to ewentualnie zrobić”.

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Pan radny Mirosław Olejniczak, bardzo proszę”.

**Radny Mirosław Olejniczak** – „Panowie Posłowie, chciałbym powrócić do ekspertyzy prawnej profesora Szewczyka, co prawda już miałem okazję na ten temat mówić, jeszcze raz powtórzę, że jest to wartościowy materiał, akurat obecność dwóch parlamentarzystów a szczególnie

prawnika Pana Józefa Zycha zapewne by zainteresowały rozważania. Są to rozważania, które mogą być adresowane do Sejmu, do wzięcia pod uwagę przy ewentualnej nowelizacji prawa administracyjnego, czy też ustawa ordynacja wyborcza, czy innych ale wiążących się z prawami, które są tematem naszej debaty, które później mogą ewentualnie wejść w życie. Natomiast na dzisiaj, to akurat stosowanie kodeksu cywilnego, poza niektórymi przypadkami jest negowane przez znakomitą większość specjalistów, prawników prawa administracyjnego. Natomiast nie w tym celu akurat chcę się odwołać do ekspertyzy profesora Szewczyka, ponieważ jeszcze raz powtórzę, cały czas bierzemy pod uwagę tylko te treści, i które profesor zawarł i wskazał aby nie odwołać, aby Rada nie uchwaliła potwierdzenia wygaśnięcia mandatu, czyli wszystkie bazujące w zasadzie od A do Z w kodeksie cywilnym. Natomiast kwintesencją całej ekspertyzy jest stwierdzenie, które finalizuje, podsumowuje całość. W przypadku gdyby tj. punkt rzymski VII/4, „w przypadku gdyby nie potwierdziły się scenariusze założone w punkcie 6/I i 6/II niniejszego opracowania Rada Powiatu Nowosolskiego powinna podjąć uchwałę o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu Pana Jana Fioła”. To jest ostatnie zdanie w punktach 6/ rzymskie I, tj. właśnie to, o czym moi przedmówcy tutaj mówili, a więc krótko mówiąc obecny tu Poseł Bogdan Bojko i ja nazwani jesteśmy funkcjonariuszami partyjnymi, którzy spowodowali czy poprzez jakieś bezprawne groźby, mieli wpłynąć na rozstrój zdrowia Pana Radnego, który po ponad tygodniu w efekcie złożył rezygnację z mandatu na moje ręce, czyli na ręce tego, który bezczelnie przybył, straszył, groził, stosował jakieś niedozwolone naciski w celu wymuszenia zachowania. Była mowa, złożyłem oświadczenie podpisane przez posła Bojkę i przeze mnie, w którym kategorycznie stwierdzamy, że nic takiego nie miało miejsca. Oczywiście, że tu zastanowienie może budzić czy nie zaistniały podobne przesłanki, którymi, które mogły zaistnieć i spowodowały złożenie wycofania rezygnacji. I wycofanie rezygnacji ma też znamiona, nawet dopisek odręczny na tym sporządzonym zapisie elektronicznym, jak podejrzewam. I jeszcze jedno zdanie dopisane przez zainteresowanego, może świadczyć o tym, że korzystał z jakis podpowiedzi, być może były to naciski, ja nie wiem i drugie to jest jednoczesne złożenie oczywiście, jednoczesne złożenie, że radni dowiedzieli się jednocześnie o rezygnacji i odwołaniu, no oczywiście jest po prostu nieprawda, ponieważ na kilka dni wcześniej zostali poinformowani, że zwołuje się Radę w celu rozpatrzenia rezygnacji złożonej przez radnego. W związku z tym, po trzech bodajże dniach dowiedzieli się, że ten radny, który złożył rezygnację, złożył w tym właśnie dniu czyli dzisiejszym, czyli 7 stycznia odwołanie, wycofuję. A więc na pewno nie ma tutaj zbieżności terminów, to nie jest jeden termin. I proszę idąc dalej zastanawiamy czy dyskutujemy w tej chwili nad uchwałą a konkretnie nad jej uzasadnieniem i już podniesiono tutaj sprawy czy i ile z tego uzasadnienia będzie wykorzystanych w skardze złożonej przez, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. I proszę Państwa ja szczerze mówiąc, na pewno skorzystam ja jako Mirosław Olejniczak, oczywiście nie rozmawiałem o tym z posłem Bojko ale przedstawię swoje plany, bo jeśli rzeczywiście Rada Powiatu uzna w kontekście wypowiedzi profesora Szewczyka, w kontekście złożonych przeze mnie oświadczeń, że rzeczywiście wpłynął na podejmowanie decyzji przez radnego Fijoła, co w moim poczuciu jest oczywiście odległe od prawdy i niezgodne z prawdą, to w takim razie będę szukał na drodze prawnej obrony swojego imienia. Zatem czy to uzasadnienie do uchwały w całej swojej treści ma stanowić, takie pytanie stawiam, ma stanowić treść skargi. Poza tym, czytam w uzasadnieniu, że organ nadzoru, a więc o dziwo okazuje się, że to uzasadnienie już ma dwóch autorów, bo ja rozumiem, że pod każdym tekstem podpisuje się autor tutaj odczytuje, że najprawdopodobniej podpisał Pan Suski, tu Pani mecenas się przyznaje do autorstwa, że rzeczywiście Wojewoda jest jakimś organem nadzoru, Pan Starosta też. Częściowo miał jeszcze wątpliwości, czy tak jest. Natomiast no rzeczywiście organ nadzoru, pewne fakty pominął, chociażby taki, że na wniosek

grupy radnych nie została zwołana sesja w tej sprawie. Organ nadzoru zapewne także nie wie, że był tutaj głosowany projekt kuriozalnej uchwały. Na nasze szczęście nie przeszedł, o braku znamion, że na skrótowy powiem jaki był tytuł tego. W związku z powyższym, uważam, że wniosek postawiony przez radnego Uriadko, że właściwym do złożenia odwołania a co za tym idzie do złożenia wyjaśnień, także w sprawie mojej roli w całej tej sprawie należy do Pana Jana Fijoła a nie do Rady Powiatu. Dziękuję".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Panią Małgorzatę Lachowicz – Murawską, chciała zabrać głos w tej sprawie".

**Radna Małgorzata Lachowicz – Murawska** – „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni Goście, Panowie parlamentarzyści. Przypominam, że nie udzielił Pan odpowiedzi Panie Przewodniczący na wniosek Pani Heleny Piskorskiej dotyczący tłumaczenia z języka niemieckiego znaczących akapitów w ekspertyzie prawnej Pana profesora Szewczyka. Jeżeli no ta ekspertyza ma niewątpliwe, związek z uzasadnieniem, które znajdujemy pod uchwałą, jest to istotne. Poza tym, dowiedzieliśmy się tutaj od Pani mecenas, że ta skarga będzie dopiero sformułowana, treść tej skargi. Natomiast my tutaj się zapoznaliśmy z uzasadnieniem, myślę że radni chcieliby poznać treść skargi jeżeli mają nad nią głosować, mają się przychylić do takiego wniosku. Oprócz tych dwóch uwag chciałbym przedstawić oświadczenie klubu radnych Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej na temat projektu uchwały Rady Powiatu Nowosolskiego w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie na zarządzenie zastępcze Wojewody Lubuskiego w sprawie wygaszenia mandatu Radnego Powiatu Nowosolskiego Pana Jana Fijoła. „Członkowie klubu radnych Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej będą głosowali przeciw podjęciu uchwały, ponieważ do dnia dzisiejszego nie zmieniły się przesłanki, dla których 10 stycznia 2011 roku złożono do Wojewody Lubuskiego wnioski o stwierdzenie w trybie nadzoru prawnego niezgodności z prawem, przebiegu obrad V Nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Nowosolskiego w dniu 7 stycznia oraz prawomocności zwołania, a w związku z tym prawomocności podjętych uchwał podczas VI Nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Nowosolskiego w dniu 7 stycznia 2011r. W zarządzeniu zastępczym Wojewody Lubuskiego z dnia 23 maja 2011 roku, czytamy: W ocenie organu nadzoru takie działanie Przewodniczącego Rady Powiatu było nie prawidłowe i naruszało obowiązujący porządek prawny...radny nie może skutecznie odwołać oświadczenia woli o rezygnacji z mandatu radnego. Stosunki prawne związane z członkostwem w organach administracji publicznej nie są stosunkami cywilnoprawnymi, lecz publicznoprawnymi, wobec czego nie mają zastosowania uregulowania zawarte w ustawie kodeks cywilny”. „Radny nie może zatem skutecznie odwołać oświadczenia o rezygnacji z mandatu jak też skutecznie uchylić się od skutków swojego oświadczenia woli, wykazując, że zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby bezprawnej”. „Powołanie się w uzasadnieniu do projektu uchwały na konieczność uzupełnienia pominiętego przez organ nadzoru faktu odbycia posiedzenia Rady Powiatu w dniu 15 marca i nie podjęciu uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego Jana Fijoła, ponieważ na tej podstawie Rada Powiatu Nowosolskiego doszła do przekonania, że oświadczenie przez radnego Jana Fijoła z dnia 30 grudnia 2010 roku jest dotknięte wadą wymienioną w art. 82 kodeksu cywilnego, a więc zostało ono złożone w warunkach wyłączających swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, a jego cofnięcie jest niedopuszczalne, jest argumentem nazwanym „post fatum”. Na taki argument nie powoływał się radny Jan Fijoł w swoim oświadczeniu. Powodem wyjawionym do wiadomości Przewodniczącego Rady Powiatu Nowosolskiego był zły stan zdrowia radnego. Nazwane

w uzasadnieniu przekonanie Rady Powiatu nie zostało wypowiedziane i zapisane w żadnym oświadczeniu, deklaracji Rady. Jest argumentem chwili i jest poglądem całej Rady, jaką postacią materialną ma to przekonanie Rady? Czy Radny oświadczył wolę o rezygnacji z mandatu pod wpływem błędu lub groźby bezprawnej? Na sesji zostało przedstawione oświadczenie osób pomówionych o owe groźby. Czy Rada Powiatu Nowosolskiego wystąpiła do organu nadzoru lub ścigania o sprawdzenie zakresu bezprawnego działania wobec radnego Jana Fioła? Jeżeli nie, dlaczego stwierdzenie to jest przyjęte za fakt prawny. Należy wnioskować, że to prezentowane przez Przewodniczącego Rady Powiatu Nowosolskiego uzasadnienie do projektu uchwały jest objęte rażącym naruszeniem prawa polegającym na błędnym podaniu przyczyn, a przez to odniesieniem się do prawa cywilnego, a nie okoliczności które zostały objęte oceną nadzoru prawnego Wojewody Lubuskiego i zawarte w uzasadnieniu do zarządzenia zastępczego Wojewody Lubuskiego. Kolejny argument, że mandat można wygasić przez Radę tylko w drodze uchwały, a Rada takiej uchwały nie podjęła, znajduje wyjaśnienie w zarządzeniu zastępczym Wojewody Lubuskiego. Jeżeli Rada nie podjęła uchwały a przesłanki autorytatywnie wskazują na prawidłowość oświadczenia woli Radnego o zrzeczeniu się mandatu, to zarządzenie zastępcze wydane przez Wojewodę zastąpiło czynność Rady i wygaszenie mandatu jest prawnie stwierdzone, nie jest więc argumentem właściwym i nie skutkuje potrzebą wnoszenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego przez Radę. Budowanie argumentacji na łąceniu możliwości i skutecznego odwołania cofnięcia rezygnacji z mandatu z podjęciem w tej sprawie uchwały przez Radę z bezprzedmiotowością wygaszania mandatu przy sprzecznym z prawem dowodzeniu już wolę o zrzeczeniu się mandatu, radny może składać w dowolnych okolicznościach bez następstw prawnych swojego oświadczenia jest co najmniej karkołomne, godzące w obowiązujący wszystkich radnych porządek prawny. Każdy radny nie tylko ten jeden jest zobowiązany do przestrzegania obowiązujących przepisów prawa i do przewidywania następstw prawnych swojego działania. Nie możemy zgodzić się na zasadę łączenia specjalizacji ordynacji wyborczej z kodeksem cywilnym dla jednego przypadku, oświadczenia woli jednego radnego, na jedną okoliczność. Jest to wybiórcze stosowanie prawa. Należałoby zastanowić się wobec tego jaką wolę oświadczają radni składając ślubowanie? Może zmieniać skład Rady dla podejmowania określonych uchwał przez oświadczenia woli o rezygnacji z mandatu a potem składania oświadczenia o powrocie do mandatu radnego, bo istniały przesłanki a może prozaiczne okoliczności np. dłuższy urlop, dyskomfort polityczny, światopoglądowy w trudnych sytuacjach. Dlaczego radny Pan Jan Fijoł podał inne przyczyny w oświadczeniu o rezygnacji mandatu, zły stan zdrowia a później wyjawia inne? Za radnym, część radnych przyjmuje tylko te nowe, tzn. uzupełnienie o zupełnie inne okoliczności, które także zostały omówione przed całym składem Rady Powiatu. Powoływanie się w uzasadnieniu do projektu w/w uchwały na sesję styczeniową gdy Przewodniczący Rady Powiatu bezpodstawnie zakończył sesję bez wyczerpania porządku obrad jako na okoliczność, kiedy nie podjęto uchwały o stwierdzeniu wygaszenia mandatu, jest nadużyciem kolejnym, było nieudzielenie głosu radnemu Janowi Fijołowi obecnemu na tej sesji i nie umożliwienie złożenia wyjaśnień przez radnego w swojej sprawie przed składem całej Rady Powiatu. Wniosuję z tego, że argumenty zawarte w uzasadnieniu do projektu uchwały powstawały w czasie stosowania do okoliczności korzystnych dla niestety tylko części radnych. Dlaczego w uzasadnieniu nie ma informacji o nieprawidłowym działaniu Przewodniczącego Rady Powiatu naruszającym obowiązujący porządek prawny, co zostało zawarte w zarządzeniu zastępczym Wojewody Lubuskiego. Jeżeli szukamy argumentów, podajemy fakty i wskazujemy na konieczność uzupełnienia do zarządzenia zastępczego Wojewody Lubuskiego stwierdzającego wygaśnięcie mandatu Radnego Jana Fijoła na skutek złożenia w dniu 30 grudnia 2010 rezygnacji z mandatu radnego,



to mówmy w imieniu całej Rady Powiatu Nowosolskiego, szanujmy obowiązujący porządek prawny, miejmy na celu dobro całej wspólnoty samorządowej. Klub Radnych Platformy Obywatelskiej RP jest przeciwny takim wybiórczym argumentom zawartym w uzasadnieniu do proponowanego projektu uchwały i w imię poszanowania prawa będzie głosował przeciwko podjęciu uchwały. Dziękuję".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos. Bardzo proszę radny Józef Suszyński”.

**Starosta Nowosolski Józef Suszyński** – „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni Panowie, Szanowni Goście. Ja tak chciałbym tylko k’woli przypomnienia, parę istotnych faktów przypomnieć, bo dużo tutaj się mówi o łamaniu prawa, a ja chciałbym zwrócić uwagę na to, że ani w ordynacji wyborczej ani w ustawie o samorządzie powiatowym nie jest zapisane takie zdarzenie jakie miało miejsce i jego konsekwencje prawne, czyli nigdzie nie jest określone czy radny przed, który złożył przed podjęciem uchwały wygaszającej mandat, wycofanie z rezygnacji, czy ono jest skuteczne, czy jest nie skuteczne. Koalicja stoi od początku konsekwentnie na stanowisku, że jest skuteczna. Po to jest uchwała Rady, że sankcjonuje to wycofanie się i do tego momentu Radny może swoje, może się wycofać z tego aktu woli. Czyli mówiąc inaczej ma zastosowanie kodeks cywilny. Pani Wojewoda, jej służby prawne oraz opozycja stoi na stanowisku, że nie. Może i są w Polsce różne rozbieżne, sprzeczne ze sobą ekspertyzy prawne, opinie prawników, jakieś wyroki sądowe. Ale identycznego przypadku jak nasz, nie było w całej Polsce. Tym przypadkiem zajmują się z tego co już wiem najwybitniejsi prawnicy w Polsce. Są na sali posłowie, myślę że to, że zwrócimy się do Sądu, nie zastępujemy dzisiaj sądu, nie mówimy kto łamie prawo, bo tu niewiadomo jak to prawo interpretować. Być może ten wyrok sądu pomoże również naszym posłom w zmianie ustawy albo, o ordynacji wyborczej, albo o samorządzie powiatowym, albo w wydaniu jeszcze jednego aktu prawnego. Ja nie jestem specjalistą od prawa, i to tyle, czyli powtórzę, to że Przewodniczący nie głosował, nie poddał pod głosowanie tej uchwały, jak ją mógł poddać jeżeli stoi na stanowisku, że wycofanie się z aktu woli jest skuteczne czyli nie ma nad czym głosować. Wojewoda jest konsekwentna i twierdzi, że nie można się wycofać z aktu woli, w związku z tym powinno odbyć się głosowanie, ale to też jest sprawa interpretacji i cały ciąg dalszy jest konsekwencją tych dwóch różnych interpretacji. No i chciałem tylko Państwu zwrócić uwagę, że Rada, że Rada swoje stanowiska przyjmuje w głosowaniu i to dotyczy każdego głosowania włącznie z absolutorium. Dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Pan radny Stanisław Uriadko zgłaszał jeszcze wcześniej chęć zabrania głosu i Pan Grzegorz Potęga. Widzę, że kolejka się ustawiła”.

**Radny Stanisław Uriadko** – „Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni, Panowie Posłowie, Szanowni Goście. Skoro już chcecie Państwo, widać po wypowiedzi Pana Przewodniczącego i po wypowiedzi Pana Starosty Suszyńskiego przegłosować ten projekt uchwały. Przedtem dyskutowaliśmy jak ma być uzasadnienie, czy ma być załącznik do uchwały czy nie. To jeszcze jeden błąd w projekcie tej uchwały. Zarządzenie zastępcze ma następujący numer tak jak tu jest, potem jest „Abej”, w treści uchwały jest napisane „Abej” to są inicjały tworzącego podstawy tego dokumentu, więc niech to we właściwy sposób będzie napisane, również w projekcie uchwały. I w między czasie poproszono mnie, Pan Marszałek Zych chciałby również zabrać głos

i w związku z powyższym chciałem powiedzieć, że Pan Przewodniczący udzieli Panu Marszałkowi głos".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo, i jeszcze radny Grzegorz Potęga. Ja myślę, że po zamknięciu dyskusji i po głosowaniu będzie czas na zabranie głosu przez gości. Bardzo proszę radny Grzegorz Potęga".

**Radny Grzegorz Potęga** – "Panie Przewodniczący, przyznam, że jestem w dość niezręcznej sytuacji, ponieważ, no... gościmy Pana Marszałka Józefa Zycha po raz drugi przez całe 4,5 roku jak jestem tym radnym powiatu. Przybywa do nas drugi raz i myślę, że jego głos powinien tutaj wnieść do naszej dyskusji dużo merytoryczności, dużo argumentów, z którymi chcielibyśmy się poznać jeszcze przed głosowaniem, ale chciałem nawiązać do tego wszystkiego, do tych ciepłych słów, które usłyszeliśmy od Pana Starosty. Bo to rzeczywiście jest tak, że są dwie strony sporu. Jest koalicja, która chce utrzymać mandat. Jest opozycja, która jakby podzieliła stanowisko Wojewody. Tylko w tym wszystkim jest również prawo, jego przestrzeganie i Pan Starosta ani słowa nie powiedział o tym jak strona opozycyjna, nazwijmy to w naszej radzie była przez cały ten czas szykanowana, nie wiem, upokorzona. I tu jest jakieś takie sedno sprawy, które należałoby poruszyć i Pan Przewodniczący nie udzielając głosu Panu Marszałkowi Zychowi poza kolejnością, który jest seniorem, który jest przez 20 lat posłem, po prostu dokłada do tego kolejną cegiełkę tych naszych tutaj jakiś animacji i niepotrzebnych rozterek. Ja bym chciał, bo ja jeszcze coś do powiedzenia, do powiedzenia tej Pani naszej radcy prawnej, ale chciałem poczekać czy Pan Przewodniczący uzna za stosowne aby udzielić głosu Panu Marszałkowi".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Szanowny Panie radny tutaj stosowanie szantazu emocjonalnego jest nie na miejscu. Tak jak powiedziałem udzielię głosu Panu Marszałkowi po zakończeniu dyskusji i po głosowaniu. No jest porządek obrad".

**Marszałek Sejmiku Józef Zych** – „Natomiast chciałbym oświadczyć, że posłowie i senatorowie z mocy prawa uczestniczą w posiedzeniach. Ja nie mam żadnej intencji, poza jednym, żeby pomóc wyjaśnić pewne problemy bo one są dość oczywiste, a widzę, że Panowie, prawda nie wiecie, to jest jedna rzecz. A po drugie, Panie Przewodniczący, po pierwsze zasady odnoszące się do posłów i senatorów i pewna kultura wymaga, że wtedy kiedy poseł i senator poprosi o głos to powinno się udzielić. Dziękuję".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Szanowny Panie Marszałku oczywiście, jeśli już tak jesteśmy na, zgodnie z literą prawa, obrady prowadzi Przewodniczący, udziela głosu i sprawuje tak zwaną no nazwijmy to, ta nazwa mnie trochę śmieszy, trochę dziwi i tak zwaną policję sesyjną i w ramach tej policji zadaniem Przewodniczącego jest trzymanie porządku obrad".

**Marszałek Sejmiku Józef Zych** – "Oczywiście, poza jedną rzeczą Panie Przewodniczący, bo ja nie mam celu, jeszcze raz. Akurat w pewnych kwestiach chciałbym pokazać i poprzeć odwrotnie, rozumowanie, ale wie Pan, jest jedna rzecz, cała, cały porządek polega również na tym, że jak się ma takie problemy, przed którymi wy stanęłybyście, a ja mógłbym w tej chwili powiedzieć, orzeczenie dla mnie z sądu będzie dość oczywiste. Bo powinno się zasięgnąć również rady, posłuchać tych którzy, prawda chcą coś powiedzieć. Ja nie mam rodzaju uprawiać

polityki, tylko po prostu, tylko dlatego chciałem zabrać głos, bo widzę, że macie problemy natury prawnej, ale skoro Pan Przewodniczący uznaje za stosowne, że to zbędne, oczywiście. Dziękuję".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Pan radny Gabryelczyk zgłaszał wcześniej chęć zabrania głosu. Bardzo proszę”.

**Radny Tadeusz Gabryelczyk** – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Rada Powiatu zamówiła sobie ekspertyzę, z której tak naprawdę nie skorzystała, dlatego, że Pan profesor Szewczyk, który tą ekspertyzę przygotował, zawarł myśl, którą już wcześniej tutaj Pan Mirosław Olejniczak przytoczył. Ja ją przeczytam dosłownie. "W przypadku gdy nie potwierdziły się scenariusze założone w punkcie 6.I. i 6.II. niniejszego opracowania, Rada Powiatu Nowosolskiego powinna podjąć uchwałę o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu Pana Jana Fijoła". I teraz co jest w tym punkcie 6.I. i w tym punkcie 6.II. Otóż w tym punkcie 6.I. jest informacja jak to dwaj funkcjonariusze, którzy są nazywani, naciskali na Pana radnego Fijoła. Ja na sesji w dniu 27 kwietnia podnosiłem, że ekspertyza Pana profesora Szewczyka tak wygląda bo nie dysponował wszystkimi materiałami. Nie dysponował informacją, którą z tej mównicy złożył Pan Radny Olejniczak, że zarówno Pan Poseł Bojko jak i Pan Radny Olejniczak pojechali do Pana Radnego Fijoła zapytać czy będzie przestrzegał podpisanego wcześniej między PSL a PO porozumienia. Ja wtedy zadałem jeszcze inne pytanie, co się takiego wydarzyło, że wieloletni członek PSL zmienił zdanie i te materiały wskazują, że to nici, Panowie naciskali. Nacisk był zupełnie z innej strony, również w tej opinii jest informacja, że w tym samym czasie zbiegła się informacja o rezygnacji z mandatu i informacja o jej wycofaniu. I wtedy podnosiłem, dzisiaj podnoszę to ponownie, że jest to informacja nieprawdziwa, tylko że Pan profesor Szewczyk miał prawo tak napisać, bo nie dysponował dokumentem z 4 stycznia informujący radnych o sesji nadzwyczajnej z powodu rezygnacji Pana radnego Fijoła. I teraz schodzimy do tych dwóch punktów. W związku z tym, że od tego zdarzenia minęło 6 miesięcy i nikt, bo co Pan profesor jeszcze zaleca, że należałoby powiadomić odpowiednie organa ścigania aby to wyjaśniły, dlaczego dopuszczono się takiego nacisku. Pan Przewodniczący tego nie uczynił, mimo że od tej informacji już minęły 2 miesiące. Nie uczynili również tego członkowie, zacy Pan poseł i Pan radny. W związku z tym, ja podchodzę do tego jako człowiek, który nie jest tak tym emocjonalnie zaangażowany, że te argumenty się znoszą. Jak dodamy do tego jeszcze, że drugi ważny argument jest nieprawdziwy. Dwie w tym samym czasie zbiegły się, te dwie informacje, to my jako Rada Powiatu Nowosolskiego, która za tą ekspertyzę zapłaciła. Powinniśmy podjąć uchwałę o wygaszeniu mandatu, a my tego nie uczyniliśmy. Zrobił to za nas, czy uczyniła to za nas Pani Wojewoda. Spór zaś dotyczy tego, czy wola, czy ma prawo wygasić mandat radny, który się jego rzekł w oparciu o prawo cywilne, i ci którzy funkcjonują w prawie administracyjnym, mówią że nie, ci którzy w cywilnym, że jest to szersza czy wieloletnia gałąź prawa, dużo starsza, że tak. Nikomu to w moim przekonaniu nie przynosi ujmy. Jeśli większość rady zdominowana przez komitet wyborczy Wadima Tyszkiewicza uzna, że chce się od tego odwołać, takie jej prawo. Jeśli Pan radny Fijoł uzna, że się będzie sam odwoływał, też takie jego prawo. Na to wstrzymać się nie można. Natomiast ja pokazałem naszą niekonsekwencję, bo po co było zwoływać ekspertyzę i za nią płacić jeśli z porad eksperta skorzystać nie zamierzamy. Panie i Panowie Posłowie, Szanowni Radni, dostojni goście, zapisałem sobie jako pierwsze zdanie, które wygłoszę jak zabiorę głos, ale zmieniłem tą kolejność, że to uzasadnienie jest plagiatem. Bo plagiat z łacińskiego *plagium* czyli kradzież, to jest skopiowanie cudzej pracy, pomysłu lub jej części i przedstawienie pod własnym nazwiskiem. Ja nie wiem, czemu Pan

Przewodniczący Rady w ten sposób uczynił. Ja wtedy tak myślałem tylko analizując ekspertyzę prawną, którą już dysponowałem i zarządzeniem zastępczym Wojewody. Dzisiaj się jeszcze dowiedzieliśmy, że to uzasadnienie napisała Pani radca prawny. Przecież ten dokument nie straciłby na znaczeniu, jeśli pod tym uzasadnieniem Pani radca by złożyła swój podpis, ale nie czynię tego żeby dokuczać Panu Przewodniczącemu, bo jest człowiekiem młodym, ambitnym, a każdy z nas może popełniać błędy. Ja będę głosował przeciwko tej uchwale, bo trudno by było po tych dokumentach, które mamy, po tych ekspertyzach, które zamówiliśmy zachować się inaczej. Dziękuję za uwagę".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – "Dziękuję bardzo. Pani Małgorzata Lachowicz jeszcze chciałaby zabrać głos".

**Radna Małgorzata Lachowicz – Murawska** – „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, jestem oburzona tym gorszym zachowaniem Przewodniczącego Rady Powiatu, który swoją funkcję również porównuje do tzw. policji sesyjnej. Otóż podczas sesji 3 czerwca, która w pewnym punkcie dotyczyła mojej osoby, udzielił Pan głosu podczas dyskusji Panu Wiceprezydentowi Jackowi Milewskiemu i udzielił Pan głosu na zakończenie po głosowaniu, również Panu Wiceprezydentowi Jackowi Milewskiemu, który nie był wnioskodawcą. A to wnioskodawca powinien przedstawiać projekt uchwały i ewentualnie wypowiadać się. A dzisiaj nie chce Pan udzielić głosu osobie tak doświadczonej, która z własnej woli deklaruje się by przekazać nam kilka, myślę bezcennych, mądrych i prawnych uwag. Naprawdę wyrażam swoje oburzenie".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, no cóż kolejne mocne słowa. Pan Jacek Milewski był na sesji w dniu 3 czerwca zaproszony. Otrzymał od Przewodniczącego zaproszenie i to jest ta zasadnicza różnica, a myślę że konsekwencje tej różnicy Pani zna. Szanowni Państwo czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos. Pan Gabryelczyk, bardzo proszę".

**Radny Tadeusz Gabryelczyk** – „Szanowni Panowie Parlamentarzyści, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo, ja mam po tej ostatniej wypowiedzi Pana Przewodniczącego, pytanie, czym Pan się kieruje, jednych zapraszając, innych nie na sesje. Dziękuję bardzo".

**Przewodniczący Rady powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Powiem krótko, kwestiami merytorycznymi związanymi z tym czym się zajmujemy na danej sesji. Naprawdę przy całej mojej władzy już tutaj wnoszę, że to jest niemal, że wszechmocna władza. Nie przewidziałem takiej sytuacji, że zechcą nas odwiedzić na sesji, i przyjść, i tutaj uczestniczyć dwaj posłowie lubuscy".

**Marszałek Sejmu Józef Zych** – „Nie wiem czy zapomniał Pan, zapewne że ja tu byłem, byliśmy na poprzedniej sesji kiedy rozmawialiśmy o problemach, której Przewodniczę Klubowi Parlamentarnemu i wie Pan jeszcze jedna rzecz, chciałbym poinformować o bardzo ważnej inicjatywie, dzisiaj w sejmiku, który zwrócił się do posłów, żeby pomóc tutaj w rozwiązaniu zjazdu do Nowej Soli i połączeniu pewnych grup. Panie Przewodniczący, zapewniał Pan, bardzo mi przykro, błąd. Poseł z mocy prawa nie musi być zapraszany. Ustawa o prawach i obowiązkach posłów nakłada obowiązek zawiadamiania, na was, a nie na mnie”.

**Przewodniczący Rady powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie, to proszę do rzeczy bo zaczynamy już tu rozmawiać o różnych kwestiach, a projekt uchwały jakby jest w tle. Bardzo proszę Pan radny Mirosław Olejniczak”.

**Radny Mirosław Olejniczak** – „Wysoka Rado, chciałbym powrócić do mojego poprzedniego wystąpienia i oświadczyć, dla mnie istotne jest jakie treści znajdują się w skardze Rady Powiatu, bo jeśli znajdzie się to o czym mówiłem, mówili moi przedmówcy, że wywarłem jakiś wpływ na to, i że to wszystko co się w tej chwili dzieje jest związane z moimi działaniami i z moją osobą, czyli będzie mnie stawiało w złym świetle to wtedy jest kwestia tylko kogo będę skarżył i złożę doniesienie. A więc te treści nie mają prawa znaleźć się w skardze, one są nieprawdziwe. Z całą mocą to podkreślam i w związku z tym argumentacja będzie użyta. Nie może zawierać tych treści, zastrzegam to, są nieprawdziwe. Dziękuję”.

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – "Dziękuję bardzo. Pan radny Grzegorz Potęga chciałby jeszcze zabrać głos".

**Radny Grzegorz Potęga** – „**Radny Grzegorz Potęga** – „Wysoka Rado, zaproszeni goście, tak, bo ja zadawałem pytania i otrzymałem odpowiedzi, więc chciałem się odnieść i pogratulować tutaj Pani mecenas, bo rzeczywiście dobrze nam się współpracowało przez te 4,5 roku i przed tą, czy po tej ekspertyzie, właściwie profesora Szewczyka. Kiedy dowiedzieliśmy się, że zamówiono tą ekspertyzę zewnętrzną, która jak się teraz okazuje, i z której nie korzystano, a była to ekspertyza płatna, no to byliśmy nieco zdumieni, że mając dobrego prawnika w urzędzie, korzysta się z usług zewnętrznych. No dlatego tym bardziej dobrze się dzieje, że to Pani ma reprezentować Rade w dalszym postępowaniu, tak jak usłyszeliśmy choćby biorąc tutaj przez pryzmat i aspekt finansowy tej sprawy. Potem jednak odniosłem takie wrażenie jak Pani udzieliła mi tych kolejnych odpowiedzi, że znaleźliśmy się na sali sądowej gdzie akurat, chyba nie jestem tutaj stroną. Natomiast no Pani niestety stanęła już po jednej stronie tego sporu i w związku z powyższym, że uzasadnienie zawiera tylko jednostronne argumenty, które tutaj podnosili moi przedmówcy, również, czyli przenosi cały ciężar sprawy z postępowania administracyjnego na cywilny a w kontekście wojewody i tutaj zdanie, że stosunki prawne związane z członkostwem w organizacjach administracji publicznej nie są stosunkami cywilnoprawnymi lecz publicznoprywatnymi. Uważam że nie przedstawia ono tych wszystkich aspektów tej sprawy i w związku z tym z mojego punktu widzenia jest to uzasadnienie niepełne i wadliwe. Oczywiście w pełni podtrzymuję tutaj również argumenty, którymi kieruje się Mirosław Olejniczak i jego wypowiedź jest też tutaj w dużym stopniu decydująca. Poza tym podkreśla jeszcze i zdumiewa mnie stwierdzenie, że Rada Powiatu doszła do przekonania, no to jest duże nadużycie i uważam się i myślę, że po prostu nie powinno być w tym uzasadnieniu zawarte jak podobnie jak Przewodniczącemu mojego klubu będę głosował przeciwko tej uchwale”.

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, tutaj odpowiadając na wniosek Pani Heleny Piskorskiej chciałem nadmienić, że w tych akapitach ekspertyzy, w której pojawiają się niemieckie cytaty jest też polskie streszczenie. Myśli zawarte w tych cytatach tyle na ile znam język niemiecki, a taki styl tej wypowiedzi bierze się ze specyfiki języka prawniczego. Pan profesor chciał być na tyle wiarygodny i jednoznaczny, że przytoczył te cytaty w brzmieniu oryginalnym. Taka jest moja wiedza, taką informację mi

przekazał kiedy się z nim konsultowałem w tej sprawie. Czy Szanowni Państwo, ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji nad projektem uchwały. Bardzo proszę Pan radny Jozef Suszyński w kwestii formalnej".

**Starosta Józef Suszyński** – „W imieniu klubu Wadim Tyszkiewicz zgłaszam wniosek o przerwę 10-cio minutową".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Tak, nie widzę sprzeciwu, wobec tego, tak".

**Radny Tadeusz Gabryelczyk** – „Zgłaszam sprzeciw. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, to już zahacza o brak kultury. Na sali siedzą dwaj parlamentarzyści. Jeden z nich chciał zabrać głos, Pan nie udziela głosu parlamentarzyście, a chce Pan ogłaszać 10-cio minutową przerwę. Uważam, że to jest, najdelikatniej mówiąc nie elegancko. Mam propozycję aby Pan udzielił głosu Panu Posłowi i wtedy ogłosił przerwę. Dziękuję za uwagę".

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Wniosek. Wobec tego poddaję czy są jeszcze jakieś wnioski, może w tym momencie? Wobec tego w kolejności zgłoszenia poddaję pod głosowanie wniosek pierwszy, to był o ogłoszenie 10-cio minutowej przerwy. Tak bardzo proszę kto z Państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o podniesienie ręki.

Głosowanie:

za: 6,

przeciw: 12,

wstrzymało się: 2

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – "Wobec tego 12 głosami został odrzucony, 12 „przeciw” przy 6 „za”. I poddaję pod głosowanie w tej sytuacji drugi wniosek, który jest jak najbardziej zasadny. Kto jest za przyjęciem wniosku Pana Radnego Tadeusza Gabryelczyka, aby w tym punkcie, w tym momencie udzielić głosu Panu Posłowi, proszę o podniesienie, a potem przerwa, tak. To taki wniosek dwuczłonowy. Kto jest za tym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki.

Głosowanie:

za: 20,

przeciw: 0,

wstrzymało się: 0,

**Przewodniczący Rady powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła wniosek Pana Radnego Tadeusza Gabryelczyka i udzielam głosu w tym momencie Panu Józefowi Zychowi".

**Marszałek Sejmu Józef Zych** – „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie, to jest remanent, ale dziękuję za tą decyzję. Przyjechałem między innymi po to, żeby powiedzieć, że współpraca między, między Lubuskim Zespołem Parlamentarnym a samorządem coraz bardziej zacieśnia się. Mamy problemy wspólne w województwie, które musimy razem rozwiązać i to czynimy.

Mieliśmy spotkanie w międzyczasie stowarzyszenia Prezydentów, Wójtów, Burmistrzów z zespołem parlamentarnym, ustaliliśmy zasady współdziałania. Jutro odbywa się spotkanie w Międzyrzeczu gdzie dyskusja będzie na temat przyszłości województwa. Dzisiaj w czasie sejmiku powstał bardzo ważny problem między innymi dotyczący Nowej Soli i podjąłem się łącznie z zespołem do prowadzenia, do rozwiązania tego problemu drogowego. Dziś rozmawiałem z Ministrem Grabarczykiem i w poniedziałek mamy spotkanie. Mamy jeden interes. Panie i Panowie ja nigdy, nigdy nie kierowałem się jakimkolwiek interesem partyjnym w działalności publicznej. Najlepszy dowód, że udaje się nam w naszym zespole parlamentarnym, gdzie są różne opcje, różne poglądy, znakomicie współpracować w sprawach województwa, to jest dowód na to, że szukamy porozumienia, rozwiązania spraw. Jeżeli dzisiaj chciałem zabrać głos w momencie, kiedy Państwo dyskutowaliście, to tylko z jednego powodu, że przez 23 lata działalności sejmowej, jako prawnik, który zajmuje się prawem konstytucyjnym chciałem po prostu wyrazić swój pogląd, wskazać na pewne rzeczy a nie kogokolwiek przekonywać, to nie moja rola. Otóż jeżeli Państwo np. dyskutujecie czy do uchwały ma być załącznik, czy nie, to ja chcę powiedzieć, że praktyka sejmowa, nie tylko jest taka, że uzasadnienie jest częścią integralną uchwały, nie ma co do tego wątpliwości. Nie trzeba pisać, że to jest załącznik, to jest integralna część i ani Trybunał Konstytucyjny a Sąd Najwyższy, nie ma co do tego wątpliwości. Oczywiście jeżeli się napisze, że jest załącznik to i tak każdy rozumie, że uchwała musi być odpowiednio uzasadniona, czy to sejmu czy uchwała wasza. To problem pierwszy. Problem drugi, przykro mi ale ja bym w jednej części się z Panem profesorem nie zgodził. Otóż jeżeli cytuje się zagraniczne, w języku zagranicznym to jest obowiązek przedstawienia w języku polskim. Prócz tego Panie i Panowie ja wielokrotnie w naszej komisji odpowiedzialności konstytucyjnej w doktrynie zajmowałem i zajmuję się problemem dostosowania Polskiego prawa do prawa Unii i zawsze jak powołujemy się na doświadczenia zagraniczne to tylko pomocniczo. One nigdy nie stanowią dla nas mocy wiążącej no np. jak w kodeksie pracy w pewnym momencie przenieśliśmy przepisy bezkrytycznie przetłumaczone w sprawie mobbingu, to wyszły śmieszne rzeczy. Potem przyjmowano, że źle przetłumaczono, to nijak nie pasowało do polskiego prawa, czyli Pan profesor mógł dla uzasadnienia swojej tezy powołać poglądy niemieckie, francuskie, angielskie, wszystkie inne. Tylko nakazuje jedną rzecz, rzetelność żeby przedstawić jaka jest treść, prawda i to w języku polskim. Proszę Państwa był okres w 1993 roku kiedy tworzyliśmy w Polsce, zlecaliśmy wszystko narodowym funduszom i wtedy jeden z projektów ustaw przewidywał, że umowy mają być z zagranicznymi zawierane tylko w języku angielskim. Ja wtedy zapytałem, gdzie my żyjemy, gdzie jest konstytucja, która wyraźnie mówi, że w Polsce językiem urzędowym jest język Polski. Proszę bardzo do czego próbowaliśmy robić, prowadzić. Teraz problem, kodeks cywilny czy kodeks administracyjny? Proszę Państwa, to rozstrzygnie Sąd? Bo po pierwsze, no jest zagadnienie czy może być inna regulacja w kodeksie administracyjnym czy w jakiegokolwiek innym aniżeli w kodeksie cywilnym? Trzeba się do tego odnieść, bo jeżeli różnice będą to trzeba wyraźnie pokazać dlaczego w kodeksie np. ordynacja wyborcza, przyjmujemy inne rozwiązania. I tu jest dylemat i każdy z Państwa, kto by pochodził, tak czy owak to będzie miał rację dopóki nie ma jasnego przepisu. Tylko, jeżeli teraz stanęły tak ważne zarzuty przed kolegą Olejniczakiem czy Panem posłem Bojko, to rzeczywiście na moim miejscu ja bym to skierował sprawę do prokuratury, to są za poważne zarzuty, prawda. I żeby teraz ocenić kto ma rację, to trzeba całe by postępowanie przeprowadzić, prawda. Jest pytanie czy wy macie możliwość do tego, żeby przeprowadzić czy w tak ważnej sprawie organ powołany do tego, żeby rozstrzygnąć. Panie i Panowie, no są również inne kwestie, które wiążą się z tą uchwałą, oczywiście ci z Państwa, którzy podnosili, że są dwa podmioty uprawnione tzn. sam zainteresowany i oczywiście Rada. Jeżeli Rada przyjmuje inne rozwiązanie to ma prawo

bronić swojego poglądu, prawda, ale w tym przypadku jeżeli sprawa trafi do Naczelnego Sądu Administracyjnego, Pani mecenas to ja bym proponował, żebyście Państwo również postawili te zagadnienia, które są do wyjaśnienia, prawda, teoretycznie, żebyście w przyszłości wiedzieli jak sprawa się przedstawia. Proszę Państwa nigdy nie miałem złych intencji i nigdy nie odważyłbym się uprawiać jakiegokolwiek polityki niezgodnej z prawem i własnym sumieniem na czyjąkolwiek rzecz, tak, że Panie Przewodniczący nigdy i to jest jedna rzecz. Natomiast przykro mi i proszę, proszę jako Przewodniczący Sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, żebyście posłów traktowali nie jako wyrzutek czy takich, którzy do czegoś tylko są potrzebni, tylko jako ludzi, którzy chcą wam pomóc i przestrzegajcie przy okazji ustawy o prawach i obowiązkach. Dziękuję".

**Przewodniczący Rady powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo”.

Ogłoszono 10-cio minutową przerwę.

Po przerwie.

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Wznawiam obrady XII sesji Rady Powiatu Nowosolskiego. Szanowni Państwo, z dyskusji postanowiliśmy tutaj uwzględnić pewne wnioski, które pojawiły się w dyskusji. I w pierwszej kolejności to o czym mówił radny Stanisław Uriadko, to jest w projekcie uchwały w § 1, zarządzenie zastępcze Wojewody Lubuskiego znak: NK/.I.4112.1.2011a i B z dużej litery, bo to był ten wniosek, oraz drugi tytułem autopoprawki, w uzasadnieniu na pierwszej stronie fragment, "w trakcie obrad Jan Fijoł podtrzymał swoje stanowisko zawarte w piśmie do Wojewody Lubuskiego z dnia 15 lutego 2011 roku". Widzicie Państwo to zdanie, i po 2011 roku tutaj stawiamy kropkę i wykreślamy, „dotyczące okoliczności jakie doszły do rozmowy z dwoma funkcjonariuszami partyjnymi w dniu 22 grudnia 2010 roku, której konsekwencją było złożenie pisma o zrzeczeniu się mandatu”. Tę część zdania wykreślamy. I zdanie brzmi w tej chwili następująco "w trakcie obrad radny Jan Fijoł podtrzymał swoje stanowisko zawarte w piśmie do Wojewody Lubuskiego z dnia 15 lutego 2011 roku". Pozostała część tego zdania pozostaje wykreślona. Wobec powyższego, tak, to było tytułem autopoprawek. „Dotyczące okoliczności jakie doszły do rozmowy z dwoma funkcjonariuszami itd.,” to wykreślamy. Rada Powiatu Nowosolskiego i dalej to już. Tak. Szanowni Państwo wobec powyższego poddam projekt uchwały pod głosowanie. Pan radny Jan Fijoł chciał złożyć oświadczenie”.

**Radny Jan Fijoł** – „Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, chcę oświadczyć, że nie będę brał udziału w głosowaniu”.

**Przewodniczący Rady powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, kto z Państwa radnych jest za przyjęciem omawianego projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki”.

Głosowanie:

za: 10,

przeciw: 9,

wstrzymało się: 0.



**Ad.4.**

**Przewodniczący Rady Powiatu Nowosolskiego Jarosław Suski** – „W sytuacji gdy w obradach uczestniczy 20 radnych, Pan Radny Jan Fijoł nie brał udziału w głosowaniu. Stwierdzam, że Rada Powiatu Nowosolskiego przyjęła omawiany projekt uchwały 10 głosami „za”, przy 9 „przeciwnych”. Szanowni Państwo po wyczerpaniu porządku obrad zamykam XII sesję Rady Powiatu Nowosolskiego. I teraz tytułem informacji, 21 czerwca planuję zwołać oczywiście z przewodnictwem, któregoś Przewodniczącego Komisji, wspólne posiedzenie komisji. Natomiast sesja 28 czerwca godz. 9<sup>30</sup>. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Powiatu  
(-) Jarosław Suski